Nr. 7. 17. V. 1929 r.

WIADOMOŚCI MYSŁOWICKIE

DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO".

„Wiadomości Mysłowickie" będą wychodzić od 1 lipca prawdopodobnie w objętości 4 stron i będą przyjmować ogłoszenia, nekrologi i inne wiadomości prywatne, o ile parafjanie, a mianowicie Kupiectwo z okazji do ogłoszeń korzystać będą.

Porządek nabożeństw.

M a j.

19. I. Dzień Zielonych Świąt. Piotr. Jan Napomucen.

g. 6 za parafjan.
Pieśni: „Co nam nakazuje" i „Przybądź duchu stworzycielu".
8 do Ducha św.
Pieśni: „O szczęśliwe góry francuskiej ziemi" i „Przeradosna a miłosna".
9 zu Ehren d. hl. Theresia v. K. J. als Danksagung. Erstkommunion d. Kinder. „Cäcilienverein".
10½ od Kongr. Panien i Młodz. za Duchowieństwo z wyst.
Pieśni: „Przybądź duchu stworzycielu".

20. Poniedziałek II Święto.

g. 6 od członków Kom. św. wynagradz. za misjonarzy.
Pieśni: „Z pokłonem upadnijmy" i „Śpiewa mi słowiczek".
8 za roczne dziecię Terenia Menżyk i rodz.
Pieśni: „Dzisiaj pozdrawiamy".
9 auf d. Int. d. Fam. Max Wons.
„Komm, Geist u. Schöpfer".
10½ na int. Tow. Młodz. Żeńskiej.
Pieśni: „Na Twe słowo się zbliżamy".

21. W t o r e k III. Święto, Wenanta m.

g. 6 za nowożeńców Vogtmann—Richter.
6¾ za nowożeńców Sojka—Janocha.
8 w s t a r y m k o ś c i e l e w int. Matek Chrz. z błogosł.
11 za nowożeńców Gładki—Werner.

22. Ś r o d a. Suche dni. Helena.

g. 6 na int. przełożonej III. zakonu św. Franciszka
6¾ auf d. Int. d. Fam. Löhnert.
7½ do M. B. Nieust. Pomocy, podzięk. za odebr. łaski.
7½ w szpitalu brackim.

23. C z w a r t e k. Okt. Dezydery. Matka Boska, Wspom. Wiern.

g. 6 za † Julję i Annę Dombek. Salve.
6¾ za † Annę Szczygoń i Jana męża. S.
7½ w św. K r z y ż u: für † Eltern Lampart und Koschela.

24. P i ą t e k. Suche dni. Joanna wdw.

g. 6 do M. B. z Lurd za niewiasty z miasta i Piasku. Supl.
6¾ do Bosk. Opatrz. za rodz. Kudera.
7½ w św. K r z y ż u do Bosk. Opatrz. za pewne niewiasty.

25. S o b o t a. Suche dni. Grzegórz VII.

g. 6 za † Jana i Józefę Magiera. Salwe.
6¾ na int. Tow. św. Jadwigi.
7½ zu Ehren der Mutter Gottes v. Lourdes v. d. Frauen.
8 in d. K r e u z k i r c h e um Gesundh. für Fr. Lopatta.

26. Niedziela. Swięto Trójcy Przenajśw. Filip Ner

g. 6 do M. B. z Lurd od niewiast z Słupny o nawrócenie grzeszników. Supl.
Pieśn: „Jeden w naturze".
8 za nowożeńców Lampart-Krebs „Już teraz wszyscy wraz" „Chwalcie łąki umajone".
9 auf d. Int. d. deutschen Kongregation „Gott, auf dein Wort".
10½ od Bractwa Trójcy Przenajśw. Supl.
Pieśni: „Jeden w naturze".
W więzieniu za parafjan.

Ochrzczono:

7 chłopców 5 dziewczynek.

Ślub zawarli:

Dnia 13 maja: mł. Wilh. Konieczko, kolejarz z p. Anną Mendera.

Dnia 14 maja: mł. Jan Młudek, ślusarz z Rozdzienia z wdw. Pelagją Gierszner z Jurczyków. — mł. Piotr Habryka, górnik, z p. Marją Penczek. — mł. Bolesław Piątkowski, kupiec, z p. Elfrydą Sojkówną.

Zmarli:

Wiktorja i Bolesław, dzieci rob. Bolesława Piórkowskiego; Jerzy, syn bezr. Jana Lazara; Józef, syn niezamężnej Agnieszki Habryka; Helena, córka kolejarza Roberta Grzypa; Elfryda, córka górnika Jana Wojtyczoka; Józef Tomasik, inwalida 67 lat; Anastazja Górska z Gatusów 54 lat; Robert Poloczek, poster. emer. 35 lat; Genowefa, córka górnika Błażeja Garbiec.

Kurs dla Matek: następne referaty w piątek.

Zbliża się **Boże Ciało**; procesje odbędą się przez te same ulice jak w roku ubiegłym; uprasza się już dziś o przygotowanie prac do budowy ołtarzy.

Podziękowanie. Za trudy, pracę i troskliwą opiekę około dzieci przystępujących do I. Komunji św. składamy Przew. X. Prałatowi, X. Wik. Bonkowi i Tow. św. Wincentego a Paulo „Serdeczne Bóg zapłać!" Rodzice z Brzęczkowic.

Parafjanie, czas na **przystrojenie grobów** na cmentarzach!

III Zakon św. Franciszka. Zgromadzenie w II. święto o godz 1.30 w KDL.; wszyscy tercjarze niech się stawią.

Kongregacja Marj. Młodzieńców w I. święto 19. bm. o godz. 4 zebranie miesięczne; przyjmuje nowych członków po sumie w starym kościele.

Arcybr. Straży Hon. S. P. J. w I. święto o g. 2.30 zebranie w KDL.

III. Zakon Karmelit. w I. święto po nieszporach w starym kościele zgromadzenie miesięczne.

Tow. Mężów Kat. w niedz. 26 bm. o godz. 5 miesięczne zebranie w KDL.

Tow. św. Wincentego à Paulo obdarzyło około 110 dzieci przystępujących do I. Komunji św. i urządziło im śniadanie w Kat. Domu Lud., podczas którego przemówił prew. X Prałat i pani Hallerówna Aby zebrać na te cele fundusze urządził Komitet Pań z towarzystwa św. Wincentego koncert połączony z zabawą i bufetem, który odrzucił kilkaset zł.

Imponującą manifestacją religijną stał się powrót pilgrzymki z Częstochowy w ubiegły poniedziałek. Na przywitanie postników wyszły tłumy wiernych z przew. X. Prałatem i X. wikarym Bonkiem na czele W kościele, przepełnionym po brzegi przemówił X. Prałat słowa powitalne, poczem odbyło się nastrojowe nabożeństwo majowe.

Święto druhen Stow. Młodz. Żeńskiej przypada na II. święto 20 bm.; na intencję stowarzyszenia odbędzie się suma połączona z generalną komunią św. druhen; o godz. 4 wycieczka. Przedpołudniem odbędzie się zbiórka uliczna na cele oświatowe St. M. Ż. Wszystkich uprasza się o poparcie.

W tym tygodniu są **suche dni**; wolno prócz piątku mięso jeść lecz tylko raz w dniu jeść do syta.

W pierwsze święto jest **kolekta** na odrestaurowanie kaplic na cmentarzu, w drugie święto dla Ojca świętego.

Czas wielkanocny dla przyjęcia Sakramentów św. kończy się w niedzielę 26. bm.; kto do tego dnia nie przyjął Sakramentów św. Pokuty i Ołtarza popełnił ciężki grzech. Podczas sumy na znak zakończenia czasu wielkanocnego zadzwoni wielki dzwon, przemawiając do sumień grzeszników zatwardziałego serca. Od niedzieli Trójcy Przenajśw. modli się znowu „Anioł Pański". Okazja do spowiedzi św. jest rano od g. 6 i wieczorem podczas nabożeństwa majowego o g. 7.

Historja kościoła Najświętszej Marji Panny w Mysłowicach.

Napisał Ks. Jan Kudera, dziekan
proboszcz w Brzezince.

Dokończenie.

Więc rzeczywiście nie mógł się o kościół wiele starać. Dopiero jego następca ks. proboszcz Mateusz Nyga (1800 — 1839) pod koniec swego życia zabrał się do wieży,[24]) która od dłuższego czasu groziła runięciem. Belkowanie było po części spróchniałe i pognite, wskutek czego kopuła się chwiała. Niestety czas ten był dla sztuki architektonicznej bardzo niewdzięczny. Panował wtenczas bowiem tak zwany pseudo-klasycyzm, który niby chciał być naśladownictwem stylu romańskiego, a w rzeczywistości było to tylko wypaczeniem i upadkiem sztuki. Ks. Nyga mając pewne doświadczenia w budownictwie, przeprowadził budowę kościoła Św. Krzyża spalonego w roku 1807, nie dokończył rozpoczętej budowy wieży. Dalsza praca przypadła jego następcy ks. proboszczowi Ludwikowi Markiewce (1839—1859) Ks. Markiewka,[25]) idąc za niefortunnym rysunkiem budowy a nie mając pewnie zbyt wielkiej sumy pieniędzy do dyspozycji, gdyż patronat nad kościołem przechodził wtenczas w inne ręce, dokończył ową wieżę i ukoronował wieżyczką w kształcie ostrosłupa o podstawie ośmioboku. Od tego czasu już tylko nieznaczne nastąpiły zmiany w zewnętrznym i wewnętrznym wyglądzie kościoła. W roku 1859 pokryto kościół łupkiem, zaś w roku 1863 dobudowano na północnej stronie wieży w bardzo prymitywny sposób przybudówkę, z której wiodło bezpośrednie wejście na chór. To wszystko jednak ogólnego widoku kościoła nie zmieniło.

Tak więc ten sam kościół stał przeszło lat 300, tylko w roku 1741 nieco powiększony, natomiast ludność parafji wzrastała. W roku 1791 liczyła parafja 4097 dusz, w roku 1857 — 9010 dusz, w roku 1869 — 12.130 a w roku 1887 — 13.185 dusz. Cyfry te domagały się gwałtownie budowy nowego kościoła Po wielu trudach i zabiegach rozpoczęto budowę nowego kościoła w roku 1888 a ukończono takową w roku 1891. Nowy kościół został uroczyście poświęcony i do użytku oddany i zdawało się, że stary kościół został teraz już na zawsze opuszczony i zapomniany. Aż po upływie 10 lat dnia 3 czerwca 1901 roku uderzył grom w kościół, wzniecił pożar a dobrze wysuszone i łatwo zapalne belkowanie dachu i wieży stało się podatną materją pożaru tak dalece, że dzwony się stopiły i organy uległy częściowemu uszkodzeniu. W roku 1902 przystąpił ks. proboszcz Klaszka do odbudowania kościoła. Położono nowy dach nie tak stromy jak dawniejszy i pokryto go łupkiem. Wieżę zamierzano wpierw tylko odnowić i zakończyć nową renesansową kopułą, ale ponieważ komuś się „śniło", że fundament jej dla nowego ciężaru byłby za słaby, dlatego postanowiono całą wieżę na nowo wybudować. I ciekawa rzecz, że nasadę wieży znowu ujęto w styl gotycki, jakoby na pamiątkę pierwotnego gotyckiego kościoła. Jednak „nibygotyk" ten nigdy nie zastąpi poprzednio istniejącego gotyckiego łuku. Również i wewnątrz został kościół odrestaurowany, a na łuku środkowym umieszczono napis, w którym jaskrawo występują w tekście litery gotyckie, a tylko litery mające oznaczać rok zakończenia odbudowy kościoła są łacińskiemi, używanemi w polskiem abecadle. Łatwo domyśleć się intencji użycia w tak wielkiej ilości liter gotyckich w napisie a zaledwie tylko kilku liter „polskich". Miało to oznaczać: „Niemczyzna teraz górą, a polskość na szarym końcu!" Zdaje się, że ułożenie flizowej posadzki w kościele również było niefortunne, bo w kościele tak starodawnym odpowiadałyby bardziej większe płyty kamienne. Temi flizami zamurowano dostęp do podziemnych krypt czyli grobowców tak, że obecnie mało kto może wskazać miejsca owych krypt. Po ukończeniu odnowienia oddano kościół do użytku wiernych.

[24]) Lustig, l. c. p. 281.
[25]) Schematismus d. Bist. Breslau 1857, str. 18.

Wydawca: Kat. Urząd Parafjalny w Mysłowicach. — Odpowiada: Piotr Mądry, Mysłowice. — Tłoczono w drukarni „Sztuka" w Mysłowicach, ul. Powstańców 7.